

# Zrobię mężczyzn z was

Mulan

muz. Matthew Wilder, sł. David Zippel

polski tekst: Marek Robaczewski

Brać się do roboty, wroga bić już czas  
Widzę zamiast mężczyzn mnóstwo bab wśród was  
Takiej bandy nikt nie zleknie się  
Zadrżycie więc na dźwięk tych słów  
Mężczyzn z was (mężczyzn z was) wkrótce sam (wkrótce sam) zrobię znów!

Z wierzchu masz być skałą, ma się żar w niej tlić  
Každy bój zwyciężysz; zawsze tak ma być  
Dziś, gdy widzę was, niedobrze mi  
Lecz wytyście wreszcie słuch  
Mężczyzn z was (mężczyzn z was) wkrótce sam (wkrótce sam) zrobię znów!

Co chwila coś zatyka mnie!  
Ja ostatnio czuję dreszcze!  
Nieraz z wufu wiałem, byłem głab  
Ten gość dał im niezłe w kość!  
Może mnie nie przejrzał jeszcze?  
Nie chodziłem na pływalnię, to był bład!

(Silny bądź) Musicie być jak szalona rzeka  
(Silny bądź) Jak tajfun, który obali mur  
(Silny bądź) A równocześnie tak tajemniczy  
Jak księżyc co, wygląda tu zza chmur

Blisko już do walki, naprzd gna ten czas  
Tylko twardy rozkaz łączy mnie i was  
Lepiej odejdz, bo dla ciebie brak miejsca  
Więc gnaj stąd co tchu  
Z ciebie nic (z ciebie nic) nie da się (nie da się) zrobić tu!

(Silny bądź) Musicie być jak szalona rzeka  
(Silny bądź) Jak tajfun, który obali mur  
(Silny bądź) A równocześnie tak tajemniczy  
Jak księżyc co, wygląda tu zza chmur